

Sygn. akt I AGa 230/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grzegorz Krężolek

Protokolant: Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w T. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka jawna w T.)

przeciwko K. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 marca 2021 r. sygn. akt IX GC 740/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego K. R. (1) na rzecz strony powodowej (...) spółki jawnej w T. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I AGa 230/21

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w T. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany K. R. (1) ma zapłacić na jej rzecz kwotę 80.731,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi w stosunku rocznym od dnia 31 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto domagała się obciążenia pozwanego kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie wskazała, iż K. R. (1) zawarł z J. C. (1) umowę o świadczenie usług związanych z wydobywaniem, załadunkiem i transportem (...) na terenie przedsiębiorstwa pozwanego. Usługa była wykonywana za pomocą maszyn budowlanych stanowiących własność J. C. (1).

W dniu 31 grudnia 2015 r. wykonawca usługi wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na dochodzoną pozewem kwotę kwotę 80.731,05 zł.

K. R. (1) należność tę zaakceptował, przyjmując dokument rozliczeniowy. Zgodnie z nim miał 30 dni na dokonanie płatności – termin upłynął bezskutecznie 31 stycznia 2016 r.

Przy tym wiedział o wprowadzonym przez J. C. (1) obowiązku sporządzania raportów dziennych pracy maszyn na złożu B. – R.. Co więcej, raporty te były przedstawiane pozwanemu, który ich nie kwestionował.

W dniu 26 listopada 2016 r. J. C. (1) zawarł z powódką umowę cesji wierzytelności przysługujących mu wobec K. R. (1). Obejmowała ona należności stwierdzone fakturami pozwanego. Cesją objęto należności wynikające z faktur VAT:

- 1) nr (...) z 7 grudnia 2015 r.,
- 2) nr (...) z 31 grudnia 2015 r.,
- 3) nr (...) z 29 stycznia 2016 r.,
- 4) nr(...). z 29 lutego 2016 r.,
- 5) nr (...) z 11 kwietnia 2016 r.,
- 6) nr (...) z 10 maja 2016 r.,
- 7) nr (...) z 1 czerwca 2016 r.

Pismem z 3 listopada 2016 r. cedent zawiadomił pozwanego o zawarciu umowy przelewu.

Powódka jako cesjonariusz w dniu 22 listopada 2016 r. wezwała pozwanego do zapłaty należności stwierdzonej fakturą nr (...)r. Okazało się ono bezskuteczne.

W dniu 21 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym uwzględnił żądanie powódki w całości, obciążając K. R. (1) kosztami postępowania.

W zarzutach od tego orzeczenia pozwany zakwestionował je w całości, domagając się oddalenia powództwa oraz przyznania na swoją rzecz kosztów procesu.

W swoim stanowisku podniósł zarzut braku legitymacji powódki wobec nieudowodnienia nabycia wierzytelności objętej powództwem. Zakwestionował także wysokość dochodzonej wierzytelności stwierdzonej wskazaną wyżej fakturą argumentując, iż dokumenty na które powołuje się spółka- cesjonariusz- nie dowodzą rzeczywistej wartości prac jakie wykonał J. C. (1) na jego rzecz.

Podnosił, iż już wobec cedenta kwestionował jakość i zakres prac za które należność miała potwierdzać sporna faktura (...), domagając się wobec niego jej obniżenia. Twierdził, iż to, że dokument rozliczeniowy przyjął, potwierdzając to własnoręcznym podpisem było z jego strony wynikiem pomyłki.

Co więcej, żaden z raportów na podstawie których wystawiony został ten dokument nie został podpisany przez niego lub osobę przez niego upoważnioną, a dane z nich wynikające, szczególnie w zakresie godzin pracy, są wręcz nierealne.

K. R. (1) bronił się także zarzutem przedawnienia roszczenia o ile dotyczy wynagrodzenia za prace wykonane przez J. C. (1) pomiędzy 1 a 17 grudnia 2015r. Od czasu wykonania tych usług do czasu złożenia pozwu upłynął bowiem okres ponad dwóch lat. Termin przedawnienia rozpoczął zaś swój bieg, jego zdaniem, nie od daty wystawienia faktury, ale od daty faktycznego wykonania robót / usług /. Zatem zarzut ten identyfikował jako odnoszący się do należności za prace zrealizowane we wskazanym okresie, o łącznej wartości 46.530,90 zł.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy w Krakowie :

- utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 21 grudnia 2017r. sygn. akt (...) pkt I], oraz

-zasądził od pozwanego K. R. (1) na rzecz strony powodowej (...) spółki jawnej w T. /następcy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w T. / kwotę 1.800,00 zł , tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powstałych po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty[pkt II sentencji wyroku].

Sąd ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

J. C. (1) wykonywał na rzecz K. R. (1) usługi polegające na (...). Usługi wykonywali jego pracownicy , wykorzystując stanowiące jego własność maszyny.

Podstawą ich świadczenia była umowa ustna, nieobejmująca obowiązku sporządzania raportów dziennych z wykonanych prac – które jednak były przygotowywane z inicjatywy usługodawcy.

Po dołączeniu raportów do pierwszej faktury K. R. (1) zgodził się, by tak tworzone raporty były podpisywane przez osobę „z jego strony” [dosł.], przy czym chodziło głównie o ochroniarzy.

W okresie od 1 do 30 grudnia 2015 r. sporządzano raportyienne pracy sprzętu na złożu powoda w B. precyzujące m.in. rodzaj pracy, czas jej trwania oraz przerwy w pracy, a także wskazujące osobę operatora maszyny. Wyniki raportów w ujęciu tabelarycznym wskazują na kwotę 80.731,05 zł jako łączną wartość usług, których wykonanie dokumentują raportyienne.

Raporty były sporządzane indywidualnie przez poszczególnych pracowników J. C. (1), przy czym zdarzało się, że pracownicy podpisywali się nawzajem za siebie, np. w razie zamieniania się operowanymi maszynami w trakcie dnia roboczego. Przeważnie pracownicy usługodawcy pracowali od godz. 7:00 do godz. 17:00, jednak nie zawsze tak było (np. w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych praca trwała krócej).

Pracownik pozwanego, K. Z., podpisywał raportyienne przedkładane mu przez pracowników J. C. (1) – mogło to mieć miejsce w grudniu 2015 r.Nie był do tej czynności upoważniony, ani też składając podpis , nie weryfikował zawartych w nich informacji. Po pewnym czasie K. R. (1) zakazał K. Z. podpisywania tych dokumentów

Czas pracy wskazany w raportach dziennych zasadniczo odpowiada ewidencji czasu pracy za grdzień 2015 r. prowadzonej przez J. C. (1) dla jego pracowników.

Pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń względem jakości ich pracy ani raportowanego przez nich czasu pracy. Oryginały raportów, na podstawie których wystawiono faktury powód okazał pozwanemu i pozwany je otrzymał (okoliczność przyznana).

Z dalszej części ustaleń wynika, iż w dniu 31 grudnia 2015 r. J. C. (1) prowadzący działalność pod firmą (...). P.H.U. (...) (jako sprzedawca) wystawił fakturę VAT nr (...) na rzecz K. R. (1) prowadzącego działalności gospodarczą pod firmą Zakład Produkcyjno-Handlowy (...) – R. K. R. (1), jako nabywcy. Faktura opiewała na kwotę 80.731,05 zł brutto i obejmowała:

- usługę ładowarką (94 godz.x100 zł),
- usługę koparką (179,5 godz.x130 zł),
- usługę wozidłem (262,5 godz.x100zł),
- usługę koparką (35,5 godz.x100zł),
- usługę spychaczem (31 godz.x100 zł).

Faktura precyzowała, że zapłata winna nastąpić przelewem w terminie 30 dni. Dokument rozliczeniowy został podpisany zarówno przez wystawce jak i pozwanego.

J. C. (1) wystawił K. R. (1) następujące faktury VAT:

- nr (...) z 7 grudnia 2015 r. na 71.549,10 zł,
- nr (...) z 29 stycznia 2016 r. na 6.469,80 zł,
- nr (...) z 29 lutego 2016 r. na 25.153,50 zł,
- nr (...) z 11 kwietnia 2016 r. na 30.820,23 zł,
- nr (...) z 1 czerwca 2016 r. na 27.644,25 zł.

Wszystkie faktury zostały podpisane przez wystawcę oraz przez K. R. (1) lub przez M. G..

W dniu 26 października 2016 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w T., jako cesjonariusz, oraz J. C. (1), jako cedent, zawarli umowę cesji wierzytelności, jaka przysługiwała cedentowi względem K. R. (1), opiewającą na 237.823,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Przenoszona wierzytelność wynikała m.in. z niezapłaconej przez pozwanego faktury VAT nr (...) z 31 grudnia 2015r. Całość wierzytelności objętej przelewem przechodziła na spółkę cesjonariusza wraz z odsetkami z chwilą podpisania umowy.

J. C. (1) w dniu 22 listopada 2016 r. przesłał do K. R. (1) pismo z datą 3 listopada 2016 r. obejmujące zawiadomienie o tym, że w dniu 26 października 2016 r. dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu względem niego jako dłużnika, opiewającej na 237.823,83 zł, na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w T.. Wskazana wierzytelność miała wynikać m.in. z faktury nr (...) wystawionej w dniu 31 grudnia 2015 r.

Spółka cesjonariusz w dniu 22 listopada 2016 r. przesłała do dłużnika pismo, którym wezwała go do zapłaty kwoty 237.823,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od wyszczególnionych kwot, w tym od kwoty 80.731,05 zł od dnia 31 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Wezwanie wskazywało, że należność powinna być uiszczona w terminie 3 dni od daty doręczenia wezwania, a nie później niż do 28 listopada 2016 r.

Pozwany odmówił spełnienia tego świadczenia, w piśmie do wierzyciela z dnia 14 grudnia 2016r wskazując, iż należność stwierdzona fakturą nr (...) nie została prawidłowo udokumentowana, w zakresie ilości prac za które miała stanowić wynagrodzenie. Podnosił, że cedent J. C. zapewniał go, iż należność tę skoryguje/ obniży /.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 16 grudnia 2020 r. zgromadzenie wspólników (...) spółka z o.o. spółki komandytowej w T. podjęło uchwałę w przedmiocie przekształcenia spółki w (...) spółkę z o.o. spółkę jawną w T..

W dniu 15 lutego 2021 r. odbyło się posiedzenie wspólników (...) spółki z o.o. spółki jawnej w T. – w związku ze zbyciem ogółu praw i obowiązków w spółce przez (...) spółkę z o.o. na rzecz pozostałych wspólników. Zgodnie z par 1 protokołu, spółka prowadzi przedsiębiorstwo pod nazwą (...) spółka jawna.

W ramach oceny prawnej roszczenia dochodzonego pozwem Sąd I instancji uznał, iż nakaz zapłaty mimo zarzutów pozwanego podlega utrzymaniu w mocy.

Podstawy dla takiego wniosku oparł na stwierdzeniach, które wynikając z dokonanych w postępowaniu ustaleniach faktycznych, można podsumować w następujący sposób:

a/ niniejsza sprawa, na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) podlegała rozpoznaniu na podstawie przepisów k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 listopada 2019 r,

b/ odwołując się do treści art. 735 § 1 i 2 k.c. i 750 kc Sąd I instancji wskazał , iż pozwany oraz J. C. (1), zawierając ustną umowę o świadczenie usług, nie przewidzieli bezwzględnego obowiązku sporządzania przez pracowników usługodawcy raportów dziennych, od których miałyby być uzależniona zapłata za świadczone usługi. Pomiędzy stronami wytworzyła się wprawdzie taka praktyka, jednak nie ustalono wyraźnie, kto w imieniu pozwanego miałby być wyłącznie uprawniony do podpisywania takich dokumentów.

Nie ustalono także, czy podpisanie raportu jest równoznaczne z akceptacją wszystkich zawartych w raporcie danych, czy stanowi tylko potwierdzenie, że raport został sporządzony. Z ustaleń faktycznych ustalonych w postępowaniu wynika, że raporty dzienne, a także lista obecności i czasu pracy przedłożona w ramach niniejszego postępowania przez J. C. (1) zawierają pewne nieścisłości. Tym nie mniej brak dowodów na to, aby K. R. (1) sprzeciwiał się ilości raportowanego czasu pracy pracowników, chociaż był na budowie i obserwował postępy robót . Mógł także na bieżąco je weryfikować.

Kluczowym dla oceny - jako uzasadnionego - dochodzonego roszczenia jest to , iż usługobiorca podpisał fakturę nr (...), należność z której stanowi przedmiot rozstrzyganego sporu, a także jak należy przyjąć zaksięgował ten dokument w dokumentacji finansowej swojego przedsiębiorstwa.

Sąd I instancja podkreślił , iż za trafnością takiego wniosku przemawia także to, że pozwany w późniejszym okresie współpracy gospodarczej stron , w pierwszym kwartale 2016 r. przyjmował i podpisywał faktury wystawiane mu przez J. C. (1) w związku z dalszymi pracami na złożu w B., dokumentowane w taki sam sposób jeżeli chodzi o rozmiar ilościowy i rodzaj wykonanych robót.

Gdyby rzeczywiście negował fakturę nr (...), domagając się jej skorygowania w zakresie wysokości wskazanego w niej wynagrodzenia, jego zachowanie byłoby inne, a co najmniej powstrzymałby się z akceptacją kolejnych dokumentów rozliczeniowych za następne okresy , do wyjaśnienia rzeczywistego wymiaru tego świadczenia , które go dotyczyła sporna faktura,

c/ uprawnionym do wierzytelności stwierdzonej tym dokumentem jest strona powodowa na podstawie ważnej umowy przelewu zawartej z J. C. (1) w dniu 26 października 2016r , obejmującej także należność odsetkową,

d/ niezasadnie K. R. (1) podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia.

Zgodnie z art. 751 pkt 1 k.c. roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności (wykonane usługi, do których odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu) przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju, przedawniają się z upływem lat dwóch. Zarazem bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Faktura nr (...) została wystawiona w dniu 31 grudnia 2015 r., zaś termin płatności wskazanej w niej wierzytelności upłynął z dniem 30 stycznia 2016 r. Dopiero po tym terminie wierzytelność uzyskała cechę wymagalności.

W konsekwencji pozew wniesiony w dniu 13 grudnia 2017 r., zapoczątkował postępowanie zmierzające do dochodzenia roszczenia, którego dotyczy zarzut pozwanego przed upływem dwuletniego okresu przedawnienia,

e/ początkowy termin naliczania odsetek od kwoty świadczenia głównego został oznaczony, zgodnie z art. 481 §1 kc , na dzień 31 stycznia 2016r. Był to dzień następny po dniu w którym upłynął trzydziestodniowy termin zapłaty należności z faktury nr (...).

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach był przepis art. 98 §1 kpc , przy czym Sąd Okręgowy wskazał , iż ich kwota wymieniona w pkt II sentencji orzeczenia stanowi uzupełnienie tej sumy , która z tego tytułu została zasądzona od K. R. (1) powodce w nakazie zapłaty.

W apelacji od tego orzeczenia K. R. (1), kwestionując je w całości, domagał się wydania przez Sąd Apelacyjny wyroku reformatoryjnego którym nakaz zapłaty z dnia 17 grudnia 2017r zostanie uchylony i powództwo oddalone w całości, a strona przeciwna obciążona na rzecz skarżącego kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach:

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający dla treści zaskarżonego wyroku istotne znaczenie, a to:

a/ art. 233 §1 kpc i 410 kpc [wskazanie tej normy jest, jak się wydaje, oczywistą omyłką], wobec przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną nie opartą na zasadach logiki i doświadczenia życiowego.

Tej nieprawidłowości apelujący upatrywał w błędnej ocenie zeznań świadków - córek powoda E. R. i M. G., którym Sąd I instancji [jego zdaniem nietrafnie] nie dał wiary w tych częściach ich relacji z których wynikało, że pozwany odesłał wystawcy fakturę nr (...) nie akceptując jej,

miała ona polegać także na niezasadnym obdarzeniu wiarygodnością dowodów z przedstawionych przez powódkę kserokopii raportów dziennych, obrazujących ilość godzin pracy i rodzaju użytego sprzętu dla wykonania usługi na rzecz powoda,

b/ art. 217 §3 i i 278 §1 kpc, w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych od 7 listopada 2019r poprzez niezasadne oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. L.- który mógłby potwierdzić, iż z pracownikami ochrony nie łączył skarżącego żaden stosunek prawny. Wobec tego nie mógł wiążąco wydawać im żadnych poleceń, w tym co do aprobowania przez nich ilości godzin pracy określonych w dokumentach raportów przez pracowników J. C. (1),

Podnoszona wada miała także polegać na nieprzeprowadzeniu przez Sąd I instancji wnioskowanego przez apelanta dowodu z opinii grafologicznej, która miała zweryfikować to, czy parafki na dokumentach raportów pochodzą od pracownika przedsiębiorstwa pozwanego K. Z.,

- błędów w ustaleniach faktycznych oraz ich niekompletności wobec:

a/ niepoprawnego ustalenia, że powódka wykazała iż wynagrodzenie stwierdzone w spornej fakturze rzeczywiście odpowiada ilości prac zrealizowanych na rzecz powoda przez J. C. (1) w grudniu 2015r,

b/ nieuwzględnienia, iż część robót o charakterze przygotowawczym, służących przysłemu uruchomieniu sortowni kruszyw na złożu B. / (...)/ były kontrahent pozwanego wykonywał we własnym interesie a nie na korzyść skarżącego,

c/ nie ustalenie rzeczywistej ilości godzin pracy pracowników ochrony, którzy nie mieli, zdaniem pozwanego, żadnych informacji o rodzaju i ilości wykonywanych prac przez pracowników J. C. skoro swoje zadania realizowali już po tym, kiedy prace na złożu uprzednio były zakończone,

- naruszenia prawa materialnego w następstwie nieprawidłowego zastosowania:

- art. 6 kc poprzez uznanie przez Sąd niższej instancji, iż powódka dowiodła w postępowaniu, że należność stwierdzona fakturą nr (...) obrazuje prawidłowo określone wynagrodzenie za rodzaj i ilość prac zrealizowanych przez usługodawcę na rzecz apelującego w grudniu 2015r,

- art. 120 kc w zw. z art. 455 kc jako nieprawidłowego uznania, iż wymagalność roszczenia dochodzonego pozwem należy łączyć z datą płatności należności stwierdzonej tą fakturą.

Tymczasem pozwany z J. C. (1) nigdy nie uzgadniali terminów płatności tej należności. W konsekwencji wymagalność zależała od wezwania przez usługodawcę do jej spełnienia. Termin ten powinien być natomiast liczony od momentu kiedy C. miał taką możliwość. Zdaniem apelanta był to dzień wykonania usługi.

Stąd roszczenie o wynagrodzenie za wszystkie te prace, które właściciel sprzętu wykonał na rzecz K. R. (1) przed 18 grudnia 2015r [w zakresie jak twierdził w postępowaniu, kwoty 46 530, 90 zł] jest przedawnione.

Odpowiadając na apelację strona powodowa domagała się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego. Zgłosiła w niej wnioski dowodowe z dokumentów.

Rozpoznając apelację, Sąd apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy pozwanego nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie można podzielić żadnego z zarzutów na których się opiera.

Rozpoczynając ich ocenę od zarzutów procesowego i dotyczącego ustaleń, należy przypomnieć, że zarzut procesowy jest uzasadniony jedynie wówczas, gdy powołująca go strona strona wykaże jednoczesne spełnienie dwóch warunków.

Pierwszy, że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszał indywidualnie oznaczoną normę [normy] formalne. Drugi zgodnie z którym nieprawidłowości te prowadziły do następstw, które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując, zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione, że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji, orzeczenie kończące spór stron miało by inną treść.

Co więcej, Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego.

Oznacza to, że bez podniesienia w apelacji odpowiedniego zarzutu - nie może rozważać z urzędu- uchybień prawu procesowemu popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

/ por. także, wskazany jedynie dla przykładu, judykat Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2020r, sygn. III UK 293/19 – powołany za zbiorem Lex /.

Z kolei skuteczne podniesienie przez apelującego zarzutu naruszenia art. 233§ 1 kpc poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów oraz wynikającego zeń i ściśle z nim funkcjonalnie powiązanego zarzutu błędu ustaleń, wymaga wykazania na czym, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie tego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, podobnie jak zarzutu faktycznego, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwie powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria, Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę, a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych, aprobować.

To, w jaki sposób K. R. (1) motywuje realizację ich obu, wyklucza uznanie ich za uzasadnione

W miejsce rzeczowej, opartej na wskazanych wyżej kryteriach, odniesionej do indywidualnie oznaczonych dowodów [i opartych na wnioskach z tej oceny wynikających ustaleń faktycznych, które przez to miałyby być dotknięte nieprawidłowością niezgodności z rzeczywistym modelem i stanem relacji gospodarczych pomiędzy skarżącym i J. C. (1), które były podstawą dla wystawienia faktury nr (...) oraz zdecydowały o sposobie przyjęcia tego dokumentu przez usługobiorcę - pozwanego], polemiki ze sposobem postępowania Sądu Okręgowego, skarżący ogranicza się do przeciwstawienia jej własnej ich wersji, jego zdaniem poprawnej.

Nieprawidłowość Sądu na której oparty jest ten oraz zarzut nieprawidłowości ustaleń - zgodnie z argumentacją apelanta - sprawdza się do tego, że nie przyjął on wersji faktów afirmowanej przez K. R. (1), w świetle których wystawiona faktura nie obrazuje rzeczywistego zdarzenia gospodarczego pomiędzy nim i J. C. (1), a w szczególności wartość robót na złożu w B., które w grudniu 2015r miał wykonać na jego rzecz usługodawca, nie została prawidłowo odzwierciedlona w tym dokumencie rozliczeniowym.

Przy tym spółka - cesjonariusz - nie dowiodła w postępowaniu rzeczywistej ilości i wartości zrealizowanych w tym okresie prac.

Już stwierdzenie takiego sposobu motywowania stawianych zarzutów wystarcza dla odparcia ich obu.

Dlatego jedynie w drodze uwag porządkowych i dla zapewnienia kompletności wyводу należy wskazać, że jak wynika z innej -niekwestionowanej przez skarżącego części ustaleń - faktura nr (...), należność z której jest przedmiotem sporu stron, została przez K. R. (1) osobiście podpisana i odebrana, a pomimo wezwania Sądu I instancji i zakreślenia mu w tym celu odpowiedniego terminu, pozwany nie przedstawił ani dowodów ani twierdzeń na to, iż faktura ta nie została zaksięgowana na w dokumentach finansowych jego przedsiębiorstwa.

/ por. zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 29 stycznia 2019r /

Stąd Sąd Okręgowy zasadnie, w odwołaniu się do art. 233 §2 kpc, przyjął, że dokument ten został zaksięgowany przez pozwanego.

Poprawności takiego wniosku nie może skutecznie podważyć odpowiedź pełnomocnika pozwanego na pytanie Sądu II instancji na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 marca 2023r. / zapis dźwiękowy minuty 14-16, zapisu skrócony k. 411 v akt /, iż nie złożenie żadnego oświadczenia w wykonaniu zobowiązania Sądu Okręgowego było konsekwencją zajścia dokumentów księgowych przedsiębiorstwa pozwanego przez urząd skarbowy na potrzeby przeprowadzanej kontroli.

Takie stwierdzenie zawodowego pełnomocnika, nie łączące się z jakąkolwiek inicjatywą dowodową dla potwierdzenia tej okoliczności, połączone w ramach jego oceny z faktem, że wskazywany powód nie udzielenia odpowiedzi nie był sygnalizowany Sądowi I instancji, jako obiektywna przyczyna nie podporządkowania się wezwaniu, uzasadnia stanowisko zgodnie z którym stwierdzenie to nie podważa zasadności wnioskowania Sądu I instancji i Sąd Odwoławczy obowiązany jest, mimo zarzutów skarżącego, przyjąć jego poprawność.

Ma on to następstwo , że usprawiedliwionym jest również ustalenie Sądu niższej instancji , że pozwany w ten sposób zaaprobował nie tylko sam fakt wystawienia tego dokumentu rozliczeniowego przez J. C. (1) sakle także inne okoliczności nim stwierdzone , jak w szczególności przyjęty w fakturze (...) sposób określenia należnego usługodawcy wynagrodzenia oraz rodzaju prac i okresu ich wykonywania , które były wyznacznikami / parametrami / wysokości sumy tegoż , która była w tym dokumencie wskazana.

Nie można też, w ramach przeprowadzanej oceny nie uwzględnić ,że jakkolwiek skarżący w motywach środka odwoławczego powołuje się na fakt , iż faktura obejmująca wynagrodzenie za usługi w grudniu 2015r nie była przez niego aprobowana, a po doręczeniu przez usługodawcę kilkakrotnie odsyłana bez zapłaty, w postępowaniu nie przedstawił żadnego dowodu [a nie uczynił tego także apelacji ani w czasie przebiegu postępowania apelacyjnego]na to , że rzeczywiście doszło do takiego zwrotu / zwrotów / tego dokumentu.

W świetle reguł doświadczenia życiowego oraz powszechnie przyjmowanych zasad prowadzenia działalności gospodarczej, tego rodzaju zwrot powinien być odzwierciedlony w dokumentach przedsiębiorstw obu kontrahentów.

Nie powołanie takiego dowodu stanowi usprawiedliwiona podstawę do wniosku ,że wbrew twierdzeniom skarżącego zwrot taki nie miał miejsca.

Nie można też tracić z pola widzenia tego , że po grudniu 2015r K. R. (1) i przyszły cedent J. C. (1) , nadal współpracowali a usługi właściciela maszyn świadczone na rzecz skarżącego były tożsame. Gdyby na tle spełnienia należności z faktury nr (...), rzeczywiście zaistniał pomiędzy przedsiębiorcami istotny spór /co do zasady obciążenia nią pozwanego czy też co do podstaw ustalenia jej wysokości/, bez wątpliwości oddziałało by to negatywnie na dalszą współpracę , a ta / co nie było przedmiotem sporu stron/ odbywała się nadal , obejmując kolejne okresy świadczenia usług , rozliczane w zamkniętych okresach miesięcznych.

Trzeba przy tym na marginesie dodać, iż motywów odpowiedzi na apelację wynika, że brak zapłaty także i za nie przez K. R. , jest przedmiotem innych sporów sądowych pomiędzy stronami.

Fakty te pozostają poza zakresem oceny Sądu Apelacyjnego w rozstrzyganej sprawie, podobnie jak eksponowana w stanowisku powódki kwestia oparcia przyszłego wzajemnego rozliczenia J. C. z K. R. na świadczeniu rzeczowym w postaci właściwego materiału budowlanego /(...)/ , pozyskanego ze złoża pozwanego, już po uruchomieniu infrastruktury technicznej przeznaczonej do jego sortowania To perspektywa , jak twierdzi powódka , takiego właśnie rozliczenia, powstrzymywała J. C. wobec braku zapłat ze strony pozwanego, od wcześniejszego zaprzestania współpracy z K. R. (1).

Ów brak doniosłości dla rozstrzyganej sprawy nota bene zdecydował o oddaleniu przez Sąd II instancji wniosków dowodowych z dokumentów , które złożyła wraz z tą odpowiedzią strona powodowa.

Wskazane wyżej okoliczności powodują , że niezasadnie skarżący podnosi także zarzut procesowy naruszenia art. 217 §3 i 278 §1 kpc, w sposób podawany w jego motywach.

Wobec faktu podpisania , przyjęcia oraz późniejszego nie kwestionowania wobec usługodawcy przez pozwanego dokumentu rozliczeniowego w postaci faktury nr (...), prowadzenie dowodu z zeznań świadka R. L. szefa firmy ochroniarskiej , dla potwierdzenia tego , iż pozwany nie był uprawniony z racji braku umowy z firmą zatrudniającą ochroniarzy , do wydawania im wiążących poleceń , a oni nie byli uprawnieni do weryfikacji raportów dziennych pracy pracowników C. na złożu , nie prowadziłyby do ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Poza tym Sąd II instancji podziela , zawarte w motywach zaskarżonego orzeczenia wskazane tam także inne argumenty wspierające wniosek o zbędności prowadzenia tego dowodu osobowego . Ich powtarzanie w tym miejscu jest , z przyczyn teleologicznych , zbędne.

Wbrew zarzutowi apelanta , usprawiedliwioną była ocena Sądu Okręgowego na podstawie której nie uwzględnił on wniosku obecnie skarżącego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa.

Przyczyny które zdecydowały o jego oddaleniu , wskazane na stronach 9 i 10 uzasadnienia wyroku / k. 316-317 akt / , są przekonujące dla potwierdzenia prawidłowości - wbrew argumentacji pozwanego - stanowiska Sądu niższej instancji.

Nie można też , w ramach oceny zarzutów kwestionujących ustalenia uczynione przez Sąd podstawą faktyczną rozstrzygnięcia , podzielić tych, w ramach których pozwany kładzie nacisk na braki faktyczne jakich miał dopuścić się Sąd, nie dostrzegając tego , że sam nie złożył relacji opisującej relacje gospodarcze z J. C. (1) powstałe w związku z eksploatacją złoża[naówczas w zakresie piasku i pospółki] w P., nie stawiając się na wezwanie Sądu , celem przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze strony/zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 23 marca 2021 , minuty 54-59 , zapis skrócony k. 292 akt/

Uznanie , że żaden z zarzutów procesowych ani dotyczących ustaleń nie jest usprawiedliwiony ma to następstwo , iż fakty ustalone przez Sąd Okręgowy, jako poprawne i kompletne dla przeprowadzenia oceny roszczenia powódki , Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Odwołując się do nich, nie można uznać za trafny żadnego ze sformułowanych przez K. R. (1) zarzutów materialnych .

Wbrew jego stanowisku , Sąd I instancji nie naruszył normy art. 6 kc uznając , że powódka dowiodła zasadności swojego roszczenia.

Kluczowe dla takiej oceny jest dokonane w postępowaniu ustalenie , że pozwany przyjął i podpisał fakturę wskazującą na wysokość należnego wynagrodzenia za usługi zrealizowane przez J. C. (1) za pośrednictwem swoich pracowników i sprzętu w grudniu 2015r.

Kwota tego wynagrodzenia została ustalona w oparciu o prowadzoną we własnym zakresie przez usługodawcę ewidencję rodzaju i ilości wykonanych w tym czasie na złożu robót , których K. R. (1) - jako parametrów decydujących w ostatecznym wyniku o wysokości kwoty wskazanej w fakturze nr (...), w czasie kiedy dokument ten był mu doręczony nie kwestionował.

[takie ustalenie jest następstwem nie wykazania przez pozwanego twierdzeń przeciwnych, w ramach których argumentował , że faktura ta była J. C. (1) zwracana w celu skorygowania , obniżenia wysokości sumy w niej stwierdzonej].

Fakty ustalone w postępowaniu pozwalają na wniosek , że usługobiorca zaczął kwestionować rozmiar ilościowy i rodzaj prac za pomocą maszyn , które przełożyły się na wysokość wynagrodzenia wskazanego w tym dokumencie później , a w szczególności dopiero wówczas , gdy następcą prawnym usługodawcy – cedenta zaczął domagać się spełnienia wiarygodności objętej fakturą nr (...), której m. in. dotyczyła umowa przelewu z 26 października 2016r.

Są one także podstawą do wniosku , że to pozwany o ile przy takich faktach, dotyczących sposobu prowadzenia współpracy gospodarczej pomiędzy J. C. (1) a nim na tle usług realizowanych na złożu przez późniejszego cedenta , w tym jej kontynuacji już po odebraniu dokumentu spornej faktury przez K. R., kwestionował poprawność wyliczenia należnością za wykonane w grudniu 2015r usługi, był obowiązany dowieść zasadności swojego zarzutu o tej nieprawidłowości /zawyżeniu świadczenia stwierdzonego tym dokumentem rozliczeniowym/ .

W tych okolicznościach bowiem to on , nie negując tego , że usługi były sprzętem J. C. w grudniu 2015r wykonywane podnosił , iż przyjęta dla ustalenia wynagrodzenia za usługi liczba godzin pracy jest zawyżona , a roboty były wykonywane po części innym sprzętem niż ten , który został przyjęty do przygotowania rozliczenia przez usługodawcę.

Określenie wysokości należnego wynagrodzenia mogłoby nastąpić , w warunkach gdy dokumenty rozliczeniowe nie miały zdaniem K. R. wartości gdyż były niewiarygodne, a co więcej , pochodziły od pracowników kontrahenta , tylko

na podstawie opinii biegłego odpowiedniej specjalności gdyż określenie jego rozmiaru za takie specjalistyczne prace przy eksploatacji złoża żwiru wymagały wiadomości specjalnych.

Taki wniosek nie został jednak przez K. R. złożony.

Wobec tego jego zarzut materialny naruszenia art. 6 kc nie mógł zostać uznany za uzasadniony.

Nie ma też racji skarżący, który w ramach drugiego z zarzutów materialnych kwestionuje zasadność nie podzielenia przez Sąd niższej instancji zarzutu przedawnienia roszczenia powódki.

„Wymagalność” oznacza stan obiektywny, w którym wierzyciel ma prawną możliwość skutecznego wobec dłużnika zrealizowania przysługującego mu roszczenia na drodze sądowej.

/ z pośród wielu por. stanowisko SN zawarte w judykacie z dnia 18 stycznia 2008, sygn. V CSK 367/07, powołanym za zbiorem Lex /

Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w przypadku roszczenia zgłoszonego w pozwie przez powódkę z uwagi na status cedenta J. C. (1) [a usługobiorca także wykorzystywał te usługi w ramach własnej działalności gospodarczej], na podstawie art. 751pkt 1 kc termin jego przedawnienia wynosi dwa lata.

Dochodzona wierzytelność, jak wynikało z treści faktury nr (...), obejmując należność za usługi zrealizowane w pełnym okresie miesięcznym, w grudniu 2015r / taki okres rozliczeniowy zapłat za usługi (...) w P. pozywany i J. C. (1) przyjmowali w ramach trwającej dłuższy czas i kontynuowanej także po zakończeniu tego miesiąca, współpracy gospodarczej /- powinna była być zaspokojona przez dłużnika - pozwanego w terminie 30 dni a zatem- zważywszy na datę wystawienia tego- doręzonego powodowi dokumentu - do 30 stycznia 2015r.

Nie zajmując stanowiska w rozbieżnie w doktrynie ocenianej kwestii czy wymagalność wierzytelności należy potwierdzić już w dniu upływu terminu w jakim świadczenie ma być spełnione przez jej dłużnika, zgodnie z treścią zobowiązania, czy dopiero w dniu następnym,

w realiach faktycznych rozstrzyganej sprawy, nie może budzić wątpliwości, że nawet gdyby przyjąć stanowisko z punktu widzenia stawiającego zarzut przedawnienia korzystniejsze / wymagalność datująca się na 30 stycznia 2016r to i tak zarzut ten nie mógłby zostać podzielony, skoro powództwo zostało wytoczone ze skutkiem przerwania biegu terminu przedawnienia [13 grudnia 2017r] przed jego upływem.

Stanowisko przeciwne na którym K. R. (1) opierał podniesiony zarzut przedawnienia, a obecnie buduje argumentację krytykującą pogląd prawny Sądu I instancji służyłby jego weryfikacji, jest niezasadne.

Opiera się bowiem na niewłaściwym założeniu, że w ramach współpracy gospodarczej przedsiębiorców zajmujących się złożem w P., doszło do wzajemnego uzgodnienia swoistego „ (...) „ prowadzącego do powstania sumy cząstkowych wierzytelności obejmujących wynagrodzenie za każdą z nich, zrealizowaną w każdym dniu okresu rozliczeniowego jakim był miesiąc.

Takie stanowisko usprawiedliwiło prezentowanie przez K. R. (1) w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem I instancji zapatrywania zgodnie z którym roszczenie powódki jest przedawnionej w zakresie w jakim obejmuje należność za usługi zrealizowane w okresie od 1 do 17 grudnia 2015r.

Nie znalazło ono jednak potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Stanowi on natomiast podstawę dla potwierdzenia innej, ustalonej pomiędzy pozwanym i J. C. (1) praktyki rozliczeniowej wykonanych usług przy obsłudze eksploatacji złoża B.- R.. Wynikało z niej, że usługi były rozliczane raz w miesiącu po jego zakończeniu, a podstawą wymiaru wynagrodzenia należnego J. C. był iloczyn jednostkowych stawek wynagrodzenia za pracę ludzi i sprzętu i rodzaju robót, wykonywanych w poszczególnych dniach pracy, tego zamkniętego okresu miesięcznego.

Zatem wbrew argumentacji K. R. (1) także drugi z zarzutów materialnych należało ocenić jako za nieuzasadniony .

Uznanie , że żaden z zarzutów na których opiera się apelacja pozwanego nie jest uzasadniony spowodowało , iż Sąd II instancji apelację K. R. (1) oddalił na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 750 kc i 735§1 kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji zastosował art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc i wynikającą z niego dla wzajemnego ich rozliczenia pomiędzy stronami, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna wygrywającej powódce od przerywającego także ten etap sporu stron pozwanego , odpowiadając wynagrodzeniu zawodowego pełnomocnika – adwokata - została ustalona , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia , na podstawie §2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1800].